Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok I-szy. Zeszyt 8. 1 czerwca 1925 r. Cena 60 gr.

Numer niniejszy zawiera **150** kuponów ulgowych.

„NOWOŚCI FILMOWE"

Ilustrowany dwutygodniowy przegląd aktualji filmowych.

Numer specjalny, poświęcony **Jadwidze Smosarskiej.**



JADWIGA SMOSARSKA,
Królowa ekranu polskiego.

CHLUBIE POLSKIEGO
EKRANU

p. Jadwidze

SMOSARSKIEJ

w hołdzie
numer ten poświęcam.

Jan Baumritter,
Redaktor Naczelny.

Rok I-szy. Warszawa, 1 czerwca 1925 r. Cena 60 gr.

„NOWOŚCI FILMOWE"

ILUSTROWANY DWUTYGODNIOWY PRZEGLĄD AKTUALJI FILMOWYCH.

WARSZAWA,
Leszno 7 m. 5. Telef. 117-66.

Redakcja i Administracja czynna od **10** do **4** pp.

Redaktor Naczelny:
JAN BAUMRITTER.

Sekretarz Redakcji:
ZDZISŁAW WOJTOWICZ.



Prenumerata:

Rocznie	zł. 10.00
Półrocznie . . .	„ 5.00
Kwartalnie . . .	„ 2.50

Numer specjalny, poświęcony Jadwidze Smosarskiej.

Jestem serdecznie wdzięczna za tak liczne dowody uznania ze strony publiczności.
Uznanie widzów to dla artystki najpiękniejsza nagroda.

Jadwiga Smosarska

Powyższy autograf, napisany przez p. Jadwigę Smosarską specjalnie dla „Nowości Filmowych", drukujemy na dowód dobrego zrozumienia przez wielką artystkę swego stosunku do widzów. Fotografje p Jadwigi Smosarskiej z życia prywatnego, zamieszczone w numerze niniejszym, wykonane zostały specjalnie dla „Nowości Filmowych".

ZDZISŁAW WOJTOWICZ.

Jadwiga Smosarska.

Patrjotyzm może objawić się w każdej dziedzinie życia ludzkiego. Patrjotyzm ujawnia się przez orężny czyn, przez pracę społeczną, polityczną, ale także i artystyczną. Do najmłodszych wyrazów patrjotyzmu należy patrjotyzm w zakresie kinematografji danej nacji. Niemcy chlubią się, że ich artystów filmowych nie kusi amerykańska fortuna, że pojmują dobrze swój obowiązek dla kraju, czyli są dobrymi patrjotami kinematograficznymi Niemiec. Każdy bajeczny „engagement", odrzucony przez artystę niemieckiego, jest długo omawiany w prasie i podnoszony do godności triumfu kinematografji rodzimej. Oczywiście takie postawienie sprawy jest możliwe w Niemczech, gdyż artysta tamtejszy może znaleść pokaźny warsztat pracy u siebie w kraju i dlatego niemiecki patrjotyzm w zakresie kinematografu sprowadza się do analogicznych przejawów w zakresie innych uzewnętrznień.



Polski patrjotyzm kinematograficzny, którego jedyną wyrazicielką jest Jadwiga Smosarska, jest zjawiskiem wyjątkowem.

Szeroko po świecie brzmią głośne nazwiska naszych utalentowanych rodaczek, zdobywając świat widzów dla siebie i tylko pośrednio mały procent ze swych bogactw i zdobyczy ideowych udzielają swej ojczyźnie. Równocześnie ze sławą rośnie fortuna, obcy kapitalista pomnaża wielokrotnie swe zasoby pieniężne, my... entuzjazmujemy się powodzeniem naszych rodaczek i to nam napozór wystarcza. Przebąkuje się od czasu do czasu, jak to byłoby „sielankowo", gdyby.. zbyt wiele jest tych „gdyby", aby rozwijać cały ich różaniec... gdyby polskie gwiazdy kinematograficzne porzuciły obce przestworza i w polskim gwiazdozbiorze na zawsze zostały. Te rojenia na jawie pękają, jak bańki mydlane, pękają i urocza gra świateł znika.

Gdy śnimy sielankowe sny, zapominamy, że jednak jest wielki talent w kraju, którego nie nęcą „amerykańskie sny o fortunie", a tylko praca w kraju i dla kraju do rodzinnej gleby przykuwa. Oto pierwsze i, jak dotąd, jedyne uosobienie patrjotyzmu polskiego w zakresie kinematografji. Jadwiga Smosarska, gdyż ją tylko możemy mieć na myśli, w polskich władztwach X Muzy objęła tron i czarem swej urody i talentu chce umacniać władanie sztuki światła. Jest dla nas tą dobrą wróżbą, że i dla polskiego filmu przyjdą „czasy lepsze", skoro Ona między nami zostaje i swój udział w pracy przyrzeka.

Jeśli marzyliśmy kiedykolwiek o tem, by nasze sławne gwiazdy filmowe do kraju przynęcić, to powodowała nami nadzieja, że polskie filmy z udziałem np. Poli Negri mogłyby przekroczyć granice Polski. W tym rachunku nadziei nie uwzględniliśmy jednego, że one, te nasze sławy, oderwały się od polskiej gleby, zakosztowały obcych metod tworzenia i przy skromnych zasobach naszych o celowem przeszczepieniu ich sławy i talentu na nasz grunt mowy być nie może.

Nasza produkcja filmowa jest mała i tylko zawdzięczamy ją dyr. A. Hertzowi, ale nie możemy się wyrzec propagowania naszej sztuki ekranowej wobec zagranicy. I tutaj nazwisko Jadwigi Smosarskiej jest jedyne i niezbędne. Nazwisko to zna cała Europa, a wkrótce, mamy nadzieję, entuzjazm dla Jej uroku, artystycznego przeniknie w dalsze strony. Filmy z Jej udziałem cieszą się niebywałem wzięciem i doskonale są odczuwane dzięki subtelności duchowej i artystycznej Smosarskiej.

Gdy badamy dzieła wielkich poetów, zachwyca nas styl, porywa obraz, który przez tkaninę słów jest uzewnętrzniony, gdy wczuwamy się w pieśni natchnione naszych wieszczów, porywa nas ta wielka swojskość, która z każdego nieomal słowa wyrasta, zadziwia nas prostotą i głębia, myśl i natchnienie, czujemy, że wieszcz otworzył księgę naszej duszy i przez usta nasze czyta wszystko, co w niej tajemnie lub podświadomie myśli nasze zapisały. Podobnie się dzieje w państwie świateł i cieni. Gdy spoglądamy na grę ludzi talentu, zadziwia nas umiejętność kunsztownego urzeczywistniania najrozmaitszych przeżyć, w zdumienie nas wprowadza ta olbrzymia skala napięć uczuciowych i swoboda w ogarnianiu tematów bezbrzeżnych. Są jednak artyści, których gra jest wypowiedzeniem wielkiego talentu. Ale poza słowem talent jest jeszcze coś, co talent stawia na drugim planie, co talent do roli narzędzia, a nie twórcy sprowadza. Taką jest gra Smosarskiej.

Gdy widzimy Ją na ekranie w tej czy innej roli w każdym ruchu i odruchu wyczuwamy talent, spostrzegamy mistrza w kunszcie filmowym, ale jeszcze kogoś!

Smosarska wypowiada naszą polską duszę, w jej spojrzeniu zaklęty jest szept pól rodzimych, sentyment polskiej uczuciowości, garść wielkich wspomnień, wielkich triumfów i wielkich tragedji. Jest w Niej polskość, polskość zwycięża talent, ale pierwiastek polskości w grze artystycznej w tem znaczeniu, w jakiem go posiada Smosarska, podnosi artyste kinematograficznego do godności wieszcza. Na tem podłożu możemy zrozumieć dlaczego Smosarska takie niesłychane wzięcie ma wśród mas polskich, dlaczego najszczerszy entuzjazm, niby najdrogocenniejszy skarb, otacza Jej postać.

Wielki, nieprzeciętny talent zdobył dla Smosarskiej zagranice, dla polskich filmów z Jej udziałem otworzył ekrany, wieszczy charakter Jej gry postawił Ją na czele Olimpu kina polskiego.

Gdy kiedyś spróbujemy marzyć o wielkiej wytwórczości polskiej, gdy zapragniemy imię Polski wprowadzić na ekrany świata, to pamiętajmy, że polski patrjotyzm filmowy wziął początek od Smosarskiej i od Niej zacznie się historja wielkiego filmu polskiego.

Rozmowa z p. J. Smosarską.

Jakkolwiek się to niejednemu wyda przesadą, lub zgoła nieprawdopodobieństwem, jednak twierdzę, że urocza nasza gwiazda w żywej postaci jest jeszcze piękniejsza, niż na ekranie... Uderzyło mnie to, gdy weszła nieco zażenowana, nieco onieśmielona i trochę zakłopotana wobec spodziewanych pytań natarczywego i niedyskretnego z urzędu „wywiadowcy", coś jakby młodziutka uczennica wobec egzaminatora.

Czyż mam dodawać, że było jej z tem cudownie do twarzy. Naturalnie, egzaminator nie był srogi i rozmowa potoczyła się gładko.

— Mam powiedzieć coś o sobie. Ależ chętnie... tylko poproszę zadawać mi pytania konkretne, bo w przeciwnym razie mogłabym powiedzieć nie to, co pana interesuje...

— Proszę Pani, interesuje nas, jak i naszych czytelników, wszystko wogóle, co pani dotyczy. Każdy chciałby wiedzieć, co myśli, czego pragnie tak popularna artystka...

— Oo, w łaskawych oczach..

— Przepraszam bardzo, ale pani nie ma prawa do skromności... Sama pani będzie musiała przyznać, że jest najwybitniejszą artystką ekranu polskiego... a, że „noblesse oblige"...

— Niechże pan już pyta... utonę w tych pochwałach.

— A więc przedewszystkiem, czego pani najbardziej pragnie?

— ..nigdy nie przestać pragnąć...

— ...czyli pragnąć coraz to czegoś innego... O, to trzeba posiadać bujną wyobraźnię...

— Posiadam ją... Jak każda artystka, jestem fantastką, a dzięki temu jestem artystką...

— Paradoks?

— Tylko pozornie... Artystka musi posiadać fantastyczną wyobraźnię, pomysłową inwencję, aby stwarzać kreacje coraz to inne, a zawsze interesujące... I ta nasza fantazja, potężniejsza niż u reszty ludzi, wznosi nasze kreacje na poziom artyzmu, niekiedy na szczyty genjalności... Bo czemże jest genjusz, jak nie apogeum entu-



Rozmyślania nad scenarjuszem „Trędowatej".

zjazmu tworzenia?... Komu dane jest wznieść swą fantazję, swój twórczy entuzjazm na stopień wyższy, niż ogół — posiada talent, a kto sięga najwyżej — jest genjuszem...

— Jakże się cieszę, widząc u pani tak świadomy stosunek do twórczości artystycznej... Przeważnie bowiem dostrzegałem u artystek tylko intuicję, z tak zaś inteligentnem ujęciem problematu twórczości spotykałem się bardzo rzadko.

— Znów mi pan pochlebia... ale, widzi pan, mojem zdaniem, samą intuicją artystka niewiele zrobi... Intuicja sama często zawodzi... wówczas tworzy już nie sama artystka, a reżyser... Sztuka z twórczej staje się tylko odtwórczą...

— Teraz dopiero mogę sobie uprzytomnić, ile przygotowania umysłowego potrzeba, aby tworzyć, tak, zdawałoby się naturalnie i prosto, te kreacje, w których panią podziwialiśmy.

— Ale pan skłonny do przesady! Widzę, że będę



P. Jadwiga Smosarska w roli Bronki w obrazie „Niewolnica miłości"

panu musiała powiedzieć wszystko dokładnie, aby pan powziął o mnie właściwe wyobrażenie... A więc, skończyłam pensję pani Hoene-Przesmyckiej. W latach szkolnych już odczuwałam nieprzeparty pociąg do sceny. Przytem nie przypominam sobie, aby mnie kiedykolwiek, jak moje rówieśniczki, nęciło specjalnie życie zakulisowe... Kochałam teatr, jako świątynię, w której rozgrywają się czarowne misterja... Nie kochałem się nigdy w aktorach, tylko w ich kreacjach... W głowie szumiały mi nie oklaski, lecz pomysły i ujęcia poszczególnych ról... Porywała mnie nie chęć sławy, lecz radość tworzenia... Zrozumiałam, że sztuka aktorska jest mojem przeznaczeniem. I znów: aby zdobyć odpowiednie przygotowanie, wstąpiłam, mimo oporu rodziny, przypuszczającej, że dałam się skusić tylko blichtrowi scenicznemu, do szkoły dramatycznej przy Konserwatorjum Warszawskiem...

Po skończeniu szkoły dramatycznej, pod wytrawnem kierownictwem dyrektora Jana Lorentowicza, któremu bardzo wiele zawdzięczam, otrzymałam odrazu engagement na „pierwszą scenę polską". Lecz wkrótce już życzliwi mi doradcy uświadomili mnie, że jestem jakby stworzona do filmu. Uwierzyłam im — i oto jestem — czem jestem...

Debiutowałam w obrazie p. t. „Dla szczęścia" Przybyszewskiego. Od tego czasu grałam wiele ról... Często bardzo nie chciałam się tej lub innej roli podejmować, myślałam, że się nie nadaję do odtworzenia takiej postaci, ale... postanowiłam wierzyć mym doradcom, których nauczyłam się cenić i... jakoś się udawało, jeśli sądzić z powodzenia, jakie zdobyłam, z głosów prasy, z popularności wśród najszerszych mas... Popularność ta wzrasta stale, a ostatnio nawet musiałam przyjąć sekretarkę dla odpisywania na tysiące listów, jakimi mnie tak hojnie obsypują moi łaskawi wielbiciele, bez różnicy płci, wieku i stanu ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej, a ostatnio i z zagranicy.

Czuje dla nich wielką, bardzo serdeczną wdzięczność i, jeśli dotychczas uchylam się kategorycznie od wyjazdu



PP. Smosarska i Pichor w filmie „Tajemnica przystanku tramwajowego,,."

zagranicę, mimo licznych i bardzo korzystnych ofert, to głównie dlatego, że tak ich wszystkich gorąco pokochałam, że rozstać się z nimi, proszę mi wierzyć, nie potrafiłabym...

— Jeszcze jedno pytanie. Co pani najbardziej lubi?

Uśmiechnęła się, a czarowne dołeczki wykwitły na zarumienionych policzkach.

— Nadewszystko na świecie lubię dzieci — odparła — dzieci, to najmilsze moje towarzystwo i najmilsza uciecha... Zdarza mi się nieraz porzucać najpilniejsze sprawy, aby poigrać z jakim rozkosznym, umorusanym bobasem.

To śmieszne, prawda?

— Nie, proszę pani. To świadczy, że pani ma dobre i tkliwe serduszko — rzekłem poważnie, całując na pożegnanie drobną, toczoną rączkę uroczej artystki H. L.

Jak p. Jadwiga Smosarska zapatruje się na Kinematografję?..

(Wywiad specjalny „Nowości Filmowych").

Na powyższe pytanie królowa ekranu polskiego p. Jadwiga Smosarska, udzieliła redakcji „Nowości Filmowych" następującej odpowiedzi:

— Gra dla filmu to jedno z najcudniejszych pól pracy... Niełatwa to i mozolna praca, a jednak napawa duszę upajającą rozkoszą... Porywa, porywa, porywa... Dzięki czemu?—Najprawdopodobniej, dzięki temu, że jest w swych możliwościach tak nieskończenie bezgraniczna, że skala subtelności artystycznych i technicznych jest tu, jak ocean ,bezbrzeżna... Dlatego też zapewne „Wielki Niemowa" jest tak bardzo wymowny, dlatego tak pociąga najszersze masy, a im więcej ma zwolenników, tem, rzecz prosta, przyjemniej dla artystki dla nich pracować...

Dotychczasowe kreacje p. J. Smosarskiej.

Jadwiga Smosarska występuje na ekranie dopiero od trzech lat. Wszyscy mają w świeżej pamięci jej kreacje wspaniałe w filmach „Cud nad Wisłą" w/g scenarjusza Adama Zagórskiego, „Bohaterstwo polskiego skauta" — Ryszarda Bolesławskiego, „Dla dobra kraju"—Y.M.C.A., „Dla szczęścia" Stanisława Przybyszewskiego, „Tajemnica przystanku tramwajowego" i „Niewolnica miłości" — Józefa Relidzyńskiego i „O czem się nie mówi" — Gabryeli Zapolskiej w inscenizacji Edwarda Puchalskiego.

Bezprzykładne powodzenie wszystkich tych obrazów jest najlepszym dowodem, że żadna z artystek filmowych w Polsce nie utrwaliła się tak głęboko w sercach widzów, jak „promienne dziewczę polskie" — Jadwiga Smosarska.

Wdziek niewypowiedziany, tęskna zaduma, płynąca z jej oczu, jak z nocturnów Chopina, postać powiewna i coś, czego nie można opisać słowami — jakiś czar nieuchwytny — sprawiają, że publiczność, nie analizując wrażeń, śmieje się jej śmiechem, płacze jej łzami, kocha ją i tęskni za każdą nową kreacją artystki.

Edward Puchalski.

Jadwiga Smosarska o swej roli w „Tajemnicy przystanku tramwajowego".

(Wywiad „Świata").

— Rola jest śliczna. Grałam ją con amore, pomijając tylko złośliwość autora, który kazał mi rzucić się pod tramwaj. Wprawdzie, jak pan widzi, żyję, scena ta jednak kosztowała mnie wiele zdrowia. Wypadła zato nadzwyczaj efektownie. Rolę moją, niezmiernie trudną, odegrałam w niecałe trzy tygodnie, ze względu bowiem na urlop Junoszy Stępowskiego musieliśmy się szalenie śpieszyć. O ośmiogodzinnym dniu roboczym (niema tu wśród nas inspektora pracy?) przyznam się panu nie było mowy. Pracowaliśmy dniami i nocami, w dzień wykonując zdjęcia pleinairowe, w nocy zaś — dekoracyjne... Ale przepraszam... Spieszę się na próbę. Resztę powie za mnie.. ekran...

— Jeszcze jedno niedyskretne pytanie: czy nie zamierza pani porzucić sceny dla ekranu, o czem w Warszawie chodzą słuchy?

Czarowny uśmiech. Odpowiedź:

— To tajemnica... nie „Przystanku tramwajowego".



STEFAN KRZYWOSZEWSKI.

„O czem się nie mówi"

O Smosarskiej mówi się bardzo dużo.

Obraz filmowy „Sfinksa", to zawsze od szeregu lat największy „gwóźdź" naszego sezonu kinematograficznego. Jedyne obrazy filmowe polskie, stojące na poziomie zagranicznych! Zawsze interesujące przez dobór sce-



narjuszy, przez znakomity zespół artystów, przez doskonałą reżyserję i techniczne wykończenie, — i wreszcie przez Smosarską, znaną gwiazdę filmową, prawdziwą warszawską „królowe kinematografu“... Opatrzność obdarzyła ją twarzyczką nietylko przedziwnej urody, ale przytem, — co najważniejsze, — fotogeniczną! Kto nie zna dziś tego przymiotnika! O fotogeniczności marzą miljony kobiet całego świata. Fotogeniczność bowiem decyduje o tem, czy dana osoba ma szanse powodzenia na ekranie, czy też ich nie ma!

P. Jadwiga Smosarska te zalety fotogeniczne posiada w najwyższym stopniu. Jej niezwykła piękność „wychodzi“ w całej pełni na ekranie, nie roniąc nic ze swych walorów. Ale p. Smosarska przytem wnosi, obok mimiki i gestów, świetnie opanowanych, bardzo szczery, „biorący“ sentyment. Sentyment, który ciepłem swem wzrusza widownie, przykuwa uwage do jej wdzięcznej postaci. Gdy Smosarska się uśmiecha, publiczność śmieje się z nią razem, gdy Smosarska płacze, — na sali robi sie cicho... Ten i ów z widzów wścieka sie poprostu, że tak niezwykle rozkosznemu dziewczęciu nie można przyjść z pomocą! Ta i owa panienka ociera ukradkiem łzy. Smosarska dzisiaj należy niewątpliwie do najwybitniejszych artystek filmowych. Jest to tajemnica „Sfinksa“ — jego rzemiosłem jest tajemniczość, — że zagranica, — Berlin czy Los Angelos, — nie porwały jeszcze tego talentu.

Nic dziwnego też, że popularność p. Smosarskiej staje się olbrzymią. Urok jej promienieje tak daleko, że ko-



chają się w niej młodzieńcy z najodleglejszych okolic świata. Otrzymuje propozycje małżeństwa z Detroit i z Chicago, z Buffalo i z Milwaukee. Gdy podróżuje po kraju, w każdem miasteczku na jej widok zatrzymują się zdumieni i rozradowani obywatele miejscowi, bez różnicy wyznań i narodowości.

— Smosarska!

Rozbudzona wyobraźnia budzi wspomnienia „Tajemnicy przystanku tramwajowego“, „Niewolnicy miłości“... A teraz nowy obraz, którego treść zaczerpnięto z sensacyjnej powieści Gabryeli Zapolskiej „O czem się nie mówi“. Ten film będzie niechybnie dumą „Sfinksa“, który już przez poprzednie obrazy miał prawo być dumnym. Ale jeszcze w żadnym technika reżyserska nie stanęła na takiej wyżynie, jeszcze nigdy ekspresja dramatyczna nie została równie umiejętnie wydobyta, treść równie śmiało i malowniczo w łańcuch obrazów ujęta. „Sfinks“ przekonywa nas, że w Polsce można robić dobre obrazy, nie ustępujące w niczem zagranicznym, że ta produkcja mogła stać się źródłem dochodów, a równocześnie znakomitym czynnikiem propagandy. Albowiem niema lepszego środka popularyzacji interesów danego kraju w szerokich warstwach ludności innych państw, jak dobry obraz filmowy, osnuty na obyczajach, a demonstrujący piękności, bogactwa i ciekawości tego kraju. Nasze czynniki państwowe nie zwróciły jeszcze dostatecznej uwagi na znaczenie filmu.

HENRYK LIŃSKI.

Jadwiga Smosarska w życiu codziennem.

Wiele już fachowych piór pisało hymny pochwalne o grze Jadwigi Smosarskiej, zasłużenie przez ogół na „królowe filmu polskiego“ kreowanej. Pozwolę sobie przyłączyć i mój skromny głos o Jadwidze Smosarskiej, lecz nie jako o artystce filmowej, a jako o człowieku, o jej życiu codziennem, o usposobieniu, charakterze i sposobie bycia.

Ilekroć zdarzało mi się — z racji stanowiska zajmowanego w wytwórni „Sfinks“ — odwiedzać p. Smosarską, zastawałem ją przeważnie zaczytaną. Książka — to nieodłączny przyjaciel p. Smosarskiej. Księgarnie nadsyłają jej stale zaraz po ukazaniu się wszelkie nowości wydawnicze, a ona pochłania je łapczywie. Widać przytem, że czyta z prawdziwem zainteresowaniem, nie przecina, jak to niekiedy bywa, zaledwie parę kartek z początku i końca książki, aby potem odłożyć ją do szafki i więcej już nie wydobywać na światło dzienne. Ta miłość do książek p. Smosarskiej ma zepewne swe źródło w jej nieustannem dążeniu do wiedzy, do poznawania coraz to nowszych dziedzin życia, do interesowania się najnowszemi zdobyczami nauki i przejawami sztuki. Ze specjalną energią poświęca się p. Smosarska studjom językowym. Ma w tej dziedzinie zdolności zgoła niepowszednie. Uważam się za uprawnionego do wypowiadania się w tej mierze i stwierdzam, że p. Smosarska posiada wzorową wymowę francuską, niemiecką i angielską. Swej znajomości języków dała wiele dowodów podczas swej ostatniej podróży do Francji.

Mówiąc o usposobieniu p. Smosarskiej, musze podkreślić przedewszystkiem jej niefrasobliwą radość życia i pogodną jasność, promieniującą z jej chabrowych oczu. A że oczy są, jak wiadomo, zwierciadłem duszy, więc... Gdy się ją widzi, jak wesoło rozbawiona, radośnie roześmiana, bawi się i dokazuje ze swą ulubioną psinką Psiapsią, zdaje się, że to jasny promień wiosennego słońca igra swym złocistym blaskiem, a śmiech jej srebrzysty rozbrzmiewa, jak dzwoneczek z chińskiej porcelany...

Zdarzyło mi się któregoś dnia telefonować do p. Smosarskiej. Podczas rozmowy z nią słyszę nagle rozlegający się śmiech i wesołe okrzyki głosików dziecięcych.

Zaciekawiony, pytam, co to za głosy? „Odbywam właśnie mój dziecięcy fajf...", brzmi odpowiedź. „Cóż to takiego?" — „Proszę przyjść, to się pan przekona"...

Przychodzę. Oczom mym przedstawia się widok zgoła nieoczekiwany. W saloniku p. Smosarskiej uwija się kilkanaścioro przemiłych bobasów, zawzięcie bawiących się w „pociąg". „Wagony" pełzają na czworakach, prowadzi je zaś w tej samej pozycji „lokomotywa", którą „kieruje" nasza urocza gwiazda filmowa. Potem inna zabawa, jeszcze inna, wreszcie—loterja fantowa, w której wyniku cała dziatwa zostaje obdarzona upominkami w postaci zabawek. Błyszczą wesoło rozradowane oczęta dziecięce, uciechy co niemiara, podziękowania bez końca...

Oto jeszcze jeden sympatyczny rys. charakteru popularnej artystki — bardzo kocha dzieci Gromadzi u siebie w niektóre soboty sporo dzieciarni, bawi się malcami, jak rówieśniczka, obdarza podarunkami i częstuje słodyczami. Dzieciaki cały tydzień tylko myślą o sobotniej zabawie... Kto kocha dzieci, nie może być złym człowiekiem...

A z zalet p. Smosarskiej na pierwszem miejscu chyba skromność wymienię, bo wiadomo, jak to każda prawie artystka, gdy choć trochę sławy zazna, zaraz tak nosa do góry zadziera, że w życiu prywatnem staje się poprostu nieznośna. Bez cienia przesady można rzec, że żadna z współczesnych artystek polskich nie jest tak chlubnie znana w kraju i zagranicą, jak p. Smosarska i żadna napewno nie cieszy się tak powszechną sympatją i popularnością. Dowodem tego — mnóstwo entuzjastycznych listów, jakie zewsząd otrzymuje p. Smosarska z wyrazami niewymownego zachwytu i to nietylko od mężczyzn, ale i — co jest bardzo znamienne — od kobiet. Gdziekolwiek się ruszy, czy to na ulicy, czy w sklepie, w cukierni, czy w restauracji, na widowni teatralnej czy kinematograficznej — wszędzie rozlega się dokoła szmer szeptów: „Patrz, patrz, Smosarska..." Tak gorąco uwielbiana, jako artystka i kobieta, p. Smosarska zazwyczaj jest bardzo tem zażenowana i tylko, gdy ukradkiem spojrzy dokoła, spostrzega płynące ku niej zewsząd spojrzenia, pełne podziwu i niemego zachwytu oraz powszechnej radości, że oto udało się ujrzeć zbliska swą ulubienicę. Jeśli te wszystkie wyrazy hołdu nie zdołały zabić w p. Smosarskiej jej zupełnie niezwykłej skromności, to dowód, że nic już w niej tej wielkiej zalety wyplenić nie zdoła.

Dzięki tej skromności zapewne cechuje p. Smosarską ujmująca prostota w obejściu i rzadko spotykana dobroć i uczciwość, którą nietrudno wyczytać w jej pięknych oczach. Wskutek tego może i repertuar artystyczny jej jest z natury rzeczy ograniczony. Nie leżą w jej charakterze role złych kobiet, pikantnych czy ordynarnych. Niepowszedni talent p. Smosarskiej umożliwił jej przezwyciężenie tych cech charakteru w grze i trafne odegranie momentów, podkreślających niskie pochodzenie Frani (jak naprz. scena z jedzeniem ciastka).

Daleki jestem od zamiaru idealizowania charakteru p. Smosarskiej. Jest człowiekiem, nic ludzkiego nie jest więc jej obce. W dodatku jest kobietą, przy czarownym więc uroku kobiecości, którym w całej pełni promienieje, bynajmniej nie jest pozbawioną tejże kobiecości stron ujemnych. Wreszcie — jest artystką, artystką w każdym... atomie swego jestestwa. Stąd pewne kaprysiki, fantazje... Ale bo i cóżby to była za artystka bez fantazji...



Nawet Pierroty ją kochają, a dzieci zazdroszczą...

Jedną tylko cechę, naogół bardzo rzadko u kobiet spotykaną, wymienić wypada ze specjalnem uznaniem. Jest to niezwykle silnie zaznaczone poczucie sprawiedliwości. „Niechaj świat ginie, aby sprawiedliwości stało się zadość“, mawiali rzymscy prawnicy. Prawie, że równie daleko posuwa swe postulaty w tej dziedzinie p. Smosarska. Występując w obronie sprawiedliwości, którą niezmiernie subtelną intuicją zawsze wyczuć potrafi, — p. Smosarska umie przejawić tyle stanowczości, tak mało licującej ze zwykłą właściwą jej miękkością, że wprowadza w zdumienie tych, co ją bliżej znają. Jest to bodaj jedna z najsympatyczniejszych cech p. Smosarskiej.

Przemiła skromność, takt, dobre wychowanie i krystaliczna uczciwość sprawiły, że podczas swego pobytu przed dwoma miesiącami na Rivierze przebywała przez



Przed wyjściem — ostatni rzut oka...

odpowiedzialnej pracy, którą teraz rozpoczyna. Mając zaszczyt towarzyszyć p. Smosarskiej, miałem zarazem prawdziwy kłopot — do mnie bowiem zazwyczaj zwracano się cały czas w towarzystwie tylko znajomej, z którą przybyła, nie uczęszczała do żadnych lokali rozrywkowych, cały czas tylko odpoczywając, aby nabrać sił do ciężkiej i z prośbą o przedstawienie p. Smosarskiej. Ani razu nie udało mi się przynieść niezliczonym petentom przychylnej odpowiedzi. Nie dziwię się im wszystkim. P. Smosarska na tle wspaniałej przyrody. Riviery wyglądała rzeczywiście niezwykle uroczo, a nadewszystko — bardzo rasowo. To też zupełnie się nie zdziwiłem, gdy znany arystokrata francuski hr. de M. rzekł mi: „Ta pani jest chyba księżniczką?... Tak właśnie wyobrażałem sobie księżniczkę polską...“

Złudzenia i rzeczywistość.

(Wywiad łódzkiej „Republiki“).

Najcenniejszym skarbem kinematografu jest złudzenie. Złudzeniu zawdzięcza kino podbój świata, gdyż w złudzeniach ludzie mogą zaspakajać swą tęsknotę do szczęścia.

Ale istnieje też i odwrotna strona medalu. Ta nadziemsko piękna bohaterka filmu jest często w codziennem życiu zdolną, ale brzydką aktorką, a niekótre gwiazdy kinematograficzne są—mimo to, iż na ekranie zachwycają urodą — w rzeczywistości stare i brzydkie. Nie wymieniam nazwisk — nie chcę pozbawiać złudzeń...

I dlatego też, gdym przestępował próg numeru 316 Grand-Hotelu, na zaproszenie twórców obrazu „O czem się nie mówi“ dręczyła mnie obawa, czy się nie rozczaruję co do urody i czaru pani Smosarskiej, czy nie będę żałował później straty jeszcze jednego złudzenia.



Smosarska w „Niewolnicy miłości“.

Stwierdzenie rzeczywistości było przyjemnem rozczarowaniem. P. Smosarska, jako złudzenie filmowe, i p. Smosarska, jako oryginał, idealnie pokrywają się ze sobą: rozmawiałem z naturalnym, wiosennym, słonecznie roześmianym „Porankiem“.

— Ależ ta wasza Łódź — szczebiocze pani Smosarska — wcale nie jest takiem złem miastem, jak mi opowiadano... Byłam wprost wzruszona przyjęciem owacyjnem na stacji.

Interwiewuję dalej wzrokiem panią Smosarską, w której wielkich, jak dwie gwiazdy, oczach czytam z łatwością:

— Praca artystki kinematograficznej jest ciężka, ale dla mnie jest ona największą przyjemnością pod słońcem...

Jestem zawsze tylko sobą, wiosennym „Porankiem“, który nie wie, co to afektacja, sztuczność i przesada. Jeśli widzicie, że na filmie płaczę, śmieję się, martwię lub cieszę, to nie sądźcie, że gram — przeżywam jeno nastroje...

Tu pani Smosarska tak na mnie spojrzała, iż naraz przypomniało mi się, że piękne kobiety są czasem jak anioły, czasem jak djabły. Gdybym umiał zbadać temperaturę mej krwi, to...

Zresztą „O czem się nie mówi“ w wywiadzie, tego się nie pisze.

Do pani Smosarskiej napisze jutro miłosny list, ale tego nikomu nie powiem, nawet panu Hertzowi. Rzeczy natury sercowej są z istoty swej dyskretne...

Nie przypominam sobie dokładnie, jak się to stało, że znalazłem się „z tamtej strony drzwi“. Ale wczorajszej nocy nie mogłem spać spokojnie — prześladowały mnie gigantyczne chabry ócz „Poranka“ — Smosarskiej...

Teatr a kino.

(Wywiad „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“).

Zarówno w „Tajemnicy przystanku tramwajowego“, jak w „Niewolnicy miłości“ największy triumf odniósł młodziutki a niepospolity talent dotychczas szerszej publiczności nieznanej p. Jadwigi Smosarskiej. Jej gra, odznaczająca się plastyką ruchu, harmonizującą doskonale z całością obrazu, nadzwyczaj umiarkowana, a przez to ekspresyjna mimika, świetna charakteryzacja oraz dokładne, sumienne zrozumienie i odczucie roli — pozwala nazwać panią Smosarską „polską Lilianą Gish“, a tem samem najznakomitszą polską artystką filmową.

Zwracamy się tedy do niej z prośbą poinformowania nas o stosunku sceny do ekranu.

— Trudno jest porównywać teatr z kinem — oświadcza p. Smosarska — możemy raczej mówić o różnicach między grą na scenie a do kina. Aktor sceniczny ma możność wypowiedzenia się: słowem i gestem. Zadanie ułatwiają mu partnerzy. Inaczej w kinie. Brak ciągłości akcji (nieistniejący dla widza) utrudnia ogromnie grę artyście, który zależnie od scenarjusza i dekoracji musi grać np. kilka scen z aktu IV, potem z I. W danej chwili musi wyrażać gniew, oburzenie lub trwogę, bezpośrednio potem, bez wewnętrznie logicznego uzasadnienia—śmiech, radość i t. p.

Gra do kina jest przeto bardzo męcząca. Jeśli jednak chodzi o sławę, o tę zewnętrzną sławę, o rozgłos — artysta filmowy cieszy się bez porównania większą popularnością, niż artysta dramatyczny. Scena teatralna, przykuta do miejsca, rozsyła promienie wpływu w znacznie węższem kolisku, niż ekran. „Tajemnica przystanku tramwajowego“ objechała nietylko całą Polskę, lecz odwiedziła także zagranicę: Włochy, Francję, Niemcy, a ostatnio także i Amerykę...

Dodamy tu od siebie, że p. Smosarska na każdym kroku stwierdza tę miłą stronę pracy filmowej. Każdy jej występ budzi żywe zainteresowanie i sympatję w społeczeństwie. Niedawno, jak słyszeliśmy, powróciła z koncertu w Łodzi, gdzie była wprost entuzjastycznie przyjęta przez licznie zgromadzoną publiczność, wdzięczną młodej, przemiłej artystce za jej cudne kreacje filmowe.

— Jaki jest pogląd pani na polską twórczość kinową, na hasła europeizowania lub amerykanizowania polskiego filmu?



Scena z „Niewolnicy miłości“ z udziałem p. Smosarskiej.

— Każdy naród wytwarza własny typ twórczości. Błędną byłoby rzeczą chcieć sztucznie przeszczepić na nasz grunt obce pierwiastki. Polski artysta filmowy posiada swój odrębny styl gry, zbliżony nieco do rosyjskiego. Niektóre pomysły niemieckie a nawet amerykańskie rażą nas swą brutalnością. Natura polska jest bardziej uczuciowa, bardziej nastrojowa. Należy starać się wykorzystać te właściwości.

— Czy moglibyśmy coś usłyszeć o artystycznych planach pani?

— Otrzymałam szereg propozycji z Włoch, Francji, Niemiec i Ameryki...

— Ale polski... „Sfinks" nie pozwala pani opuścić kraju?

— Istotnie. Zatrzymuje mnie stanowczo. Nie wiem, jak długo to potrwa: wytwórnie zagraniczne nie rezygnują ze swych pretensji... Zresztą i ja nie chce opuszczać sceny.

Mamy nadzieję, że jeśli Polska mieć będzie więcej tego typu artystów, w sposób poważny pojmujących swe posłannictwo — sztuka polska stanie rychło na wyżynie, o której marzył Cyprjan Norwid: odziana w szatę narodowego ducha, nieść będzie wartości ogólno-ludzkie.

MARJAN GLATSTERN.

Jadwiga Smosarska, jako typ artystyczny.

Artyzm należy do tego rodzaju sfer psychicznych, gdzie wola twórcza i głęboka intuicja główną odgrywają rolę. Wielkość aktora mierzy się nie ilością kreacji artystycznych, lesz jakością odtwarzanych przez niego typów, w głębi zaś owej wielkości musi tkwić busola artyzmu, na której czytać można stopnie napięcia duchowego. Talent aktorki działa najsilniej w momencie przeistoczenia samego siebie w drugą, odmienną postać. Łatwość transformacji aktora w najróżnorodniejsze typy będzie zawsze dowodem natężenia woli odtwórczej, — dowodem prężności i elastyczności talentu w momentach przejmowania artystycznej wizji. Gdy chodzi wogóle o zmianę tła, środków interpretacyjnych, o dobór metody gry, o inne natchnienie psychiczne artysty scenicznego do sztuki kinowej — musi się wtedy wola twórcza aktora tak skupić, by przejście owe nie sprowadzało odchylenia od zasadniczego pionu artystycznego. Gdy aktor porzuca teatr i wkracza bez przygotowania w krainę X-ej Muzy, oscyluje wtedy niepewnie na rubieżach dwóch tak odmiennych sztuk, bądź też dzięki prężności bogatego talentu i siły wewnętrznego widzenia pokrywa trudności transformistyczne. Taką artystką filmową, która przy przejściu ze sceny do kina przezwyciężyła tradycję teatralną, — jest Jadwiga Smosarska — dzisiejsza gwiazda na widnokręgu polskiej kinematografji. Talent jej na scenie uwydatnił się najdobitniej w liryczno-dramatycznych kreacjach.

Środki zaś interpretacyjne, używane na scenie, nie odpowiadają właściwościom X-tej Muzy, przeto artystka, przechodząc do kina — musiała wyzbyć się teatralnych środków, a niektóre — szczególnie mimiczne wydoskonalić. Transformacja naszej gwiazdy oparta była na pracy w kierunku stężenia słowa w gestach i mimice — i na wyzbyciu się zwężonej, dostosowanej do tekstu, gestykulacji. Rozszerzając skalę odtwórczą, dążyła do jak najsilniejszej ekspresji artystycznej. Na scenie, gdzie ograniczona przestrzenność krępowała poniekąd ruchy — można było spostrzec u artystki zdolność i lubowanie się w akcentach uczuciowych przeżyć, — w sztuce zaś kinowej owa zdolność rozrosła się niepomiernie dzięki wytężonej pracy nad nową sztuką z jednej, a elastyczności i subtelności jej talentu z drugiej strony. Kino otworzyło dla Smosarskiej takie perspektywy, o których na scenie marzyć nie można. Trzy obrazy („Niewolnica miłości", „Tajemnica przystanku tramwajowego" i „O czem się nie mówi") dowiodły, iż wielka artystka pokonała wszelkie trudności i potrafiła talent sceniczny w odpowiednie karby kinowe—ująć. Łatwość przechodzenia z jednego momentu uczuciowego w drugi, przejrzystość w odtwarzaniu odcieni psychicznych, — rozmach i swoboda ruchów — ekspresja gestów — wyzwolona od słów, — bezpośredniość i szczerość w uplastycznianiu wizji artystycznej— ruchliwa maska twarzy, odbijająca najdelikatniejsze



Smosarska i Węgrzyn w „Tajemnicy przystanku tramwajowego".

przeżycia wewnętrzne — podnosiły jej kreacje na szczyty artyzmu. Sądzę jednak, iż w tych rolach gwiazda nasza całkowicie się nie wypowiedziała, talent jej kryje w sobie dużo możliwości, które powinne być wykorzystane i ujęte przez wytrawnego reżysera kinowego. Smosarska jest aktorką liryczno-dramatyczną, która nie żywiołowością, lecz subtelnością podbija tłumy. Dlatego też sceny w wyżej wspomnianych obrazach, gdzie artystka wyrażała liryzm-poezję uczuć — pozostawiły najsilniejsze wrażenie (sceny zatajenia uczuć i walka wewnętrzna w „O czem się nie mówi).

W momentach dramatycznych, w starciu uczuć (scena samobójstwa w „O czem się nie mówi) — podobna jest do Mary Philbin, do Liliany Gish: taka sama niewinność, takaż cicha pokora, zalęknienie jakieś moralne — i słodka prostota. Sądzę, iż rolę „dziewczęcia z karuzeli" lub „białej siostry" gwiazda nasza odegrałaby z równem powodzeniem. Tam, gdzie chodzi o wykonanie cichej szczerości, gwałtownej uczuciowości lub rozpasanej melancholji — talent jej mieni się tęczowemi barwami artyzmu.

Powtarzam — Smosarska należy do tego typu artystycznego, który znajduje swój odpowiednik w kreacjach wybitnie liryczno-dramatycznych. Postaci, owianych ta-

kim liryzmem,—mamy dużo w literaturze polskiej, szczególnie w powieściach nastrojowych Żeromskiego (Wierna rzeka—Charitas—Popioły), Reymonta (w „Chłopach" —Jagna); Tetmajera (Anioł śmierci—Zatracenie—Gra fal), wykorzystanie zaś talentu Smosarskiej dla kreowania typów nastrojowych, dramatycznych i lirycznych — rozwinie artyzm naszej gwiazdy do niepomiernych granic? Przypuszczam jednak, że role komedjowe leżą także w charakterze gry Smosarskiej. Bylibyśmy więc niezmiernie ciekawi zobaczyć naszą gwiazdę w obrazie komedjowym.



—Dopóki nie będziesz umiał roli— nie dostaniesz obiadu...

Najbliższe kreacje p. Jadwigi Smosarskiej.

W przygotowywanym obecnie przez wytwórnię „Film Polski" („Sfinks") monumentalnym obrazie p. t. „Xiążę Józef Poniatowski" główną rolę kobiecą odegra p. Jadwiga Smosarska. Będzie to bardzo wdzięczna rola córki rybaka, którą książę spotyka, błądząc nad brzegiem Wisły. Oczarowany urodą dziewczęcia, książę skłania ją do udania się wraz z nim na wieś do dóbr jego ciotki. Tam dziewczyna nabiera nieco ogłady, poczem książę wprowadza ją na dwór królewski. Tu zjawienie się urodziwego dziewczęcia wywołuje sieć intryg, narażających ją na liczne przykrości. W tym czasie wybuchają wojny napoleońskie i książę wyrusza w pole. Dziewczyna nie chce rozstawać się z nim, zaciąga się więc również w przebraniu męskiem do szeregów. W kilku bitwach odznacza się zaszczytnie i awansuje na podporucznika. W bitwie pod Raszynem ratuje życie księciu, ginąc w jego obronie.

Pozatem jednocześnie kreować będzie p. Smosarska rolę Stefci w przeróbce filmowej znanej powieści Heleny Mniszkówny p. t. „Trędowata". Jest to postać tak powszechnie znana, że wszelkie szczegóły na ten temat są chyba zbyteczne...

Korespondencja Jadwigi Smosarskiej.

Poczta p. Jadwigi Smosarskiej jest bardzo obfita. Niema dnia, by listonosz nie znosił stosów listów, zaadresowanych do tej najwybitniejszej polskiej artystki kinematograficznej. To też od dawna już musiała p. Smosarska przyjąć sekretarkę, której wyłącznem zajęciem jest segregowanie tej olbrzymiej korespondencji — dowodu niezwykłej popularności w kraju i zagranicą — jaką dzień w dzień zasypywana jest p. Smosarska.

Rodzaje listów są najrozmaitsze. Rozpoczynają się zawsze od wyrazów zachwytu urodą p. Smosarskiej i jej grą. Jest to nawet treść wyłączna niektórych listów. Inne, po wyrazach zachwytu, zawierają oświadczyny miłosne, a nawet i propozycje małżeńskie. Mnóstwo osób płci obojga prosi o poparcie aspiracji kinematograficznych. Widać stąd, jak niesłychanie wiele młodzieży pragnie się poświęcić grze filmowej. Najskromniejsi korespondenci proszą o autograf lub parę słów odpowiedzi na list. Ale właśnie prośby tych najskromniejszych korespondentów są najtrudniejsze do wykonania ze względu na ich szaloną liczebność. Z autografami jest jeszsze o tyle łatwiej, że p. Smosarska zamówiła sobie niedawno stempel-fascimile swego podpisu, ale i to sekretarka ma conajmniej godzinę dziennie zajętą stemplowaniem nadsyłanych fotografji. Odpowiadać zaś na wszystkie listy absolutnie niesposób — sekretarka nie mogłaby czynić tego na własną rękę, a p. Smosarska miałaby pół dnia zajęte odpowiadaniem na listy, tyle zaś czasu przy najszczerszych chęciach nie jest w stanie poświęcać swym korespondentom. Jest im za tak liczne i wymowne dowody uznania niesłychanie wdzięczna i prosi nas o zaznaczenie, że to właśnie głęboko ją wzruszające uznanie skłania ją jeszcze do pozostania w kraju i odrzucania narazie wszy-



Smosarska i Parnell w „Niewolnicy miłości".

stkich równie licznych jak i intratnych propozycji zagranicznych wytwórni kinematograficznych.

Przytoczymy dla przykładu parę tylko urywków z tysięcy otrzymanych przez p. Smosarską listów, sądząc, że korespondenci nie wezmą nam za złe tej niedyskrecji, nie podajemy bowiem ich nazwisk, których p. Smosarska nam nie wyjawiła. Zachowujemy natomiast styl korespondentów.

Urywek z listu młodego studenta, piszącego pod wrażeniem kreacji p. Smosarskiej, jako Frani — „Poranka“:

„... Ja w oczach twoich, Pani, wyczytałem taką bezgraniczną dobroć i zrozumienie tragedji duszy ludzkiej, że żyję tylko nadzieją życzliwości Pani dla mnie... O! proszę zostać mym aniołem opiekuńczym! moją gwiazdą przewodnią! Błagam! Nie śmiem narzucać się Pani osobiście, bo cóż osoba jakiegoś studenta może Panią obchodzić?... Lecz jeśli słowa moje przez ogrom pragnienia i męki duchowej z piersi wyrwane trafią do Pani, prosze choć o kilka życzliwych słów, któreby się stały bodźcem w dalszem dążeniu do celu...“

Ktoś inny po obszernym i bardzo subtelnym opisie swych przeżyć pod wrażeniem gry p. Smosarskiej pisze:

„... i dlatego, że mam dla Pani tak wiele, bardzo wiele sympatii i szczerej życzliwości, — ofiaruje Pani swą przyjaźń. Zupełnie bezinteresownie, o nic wzamian nie proszę, przeciwnie, zostaję w cieniu. Nie chce, by Pani wiedziała kim jestem...“

Kończąc list, autor prosi, by p. Smosarska wyraziła swą zgodę na przyjecie tego zaofiarowania przyjaźni, podając dla odpowiedzi numer skrzynki pocztowej.

Bardzo wzruszający jest list miłosny, skierowany do p. Smosarskiej przez... pewne młode dziewczę o niewątpliwie bardzo wrażliwej na piękno duszyczce:

— powiem Pani, nie obwijając w bawełnę, że kocham Panią. Kocham Panią tak bardzo, tak, jak może kochać kobieta kobietę obcą, a jednak tej kochającej Ona bliską będzie! Ja wiem i czuje, iż to jest miłość inna, niż do matki lub narzeczonego, których kocham nad życie, ale i Pani mi jest bardzo droga. Wie Pani, ja kobiet nie lubię i to bardzo nawet, a Panią kocham, bo ma Pani jakiś nadzwyczajny czar w tych Swoich ślipkach, w swoich ruchach, wogóle w sobie całej. Jest Pani prześliczna! Nie widziałam Pani na scenie, tylko na filmie, a kiedy byłam ostatnio na „O czem się nie mówi“, w chwili, kiedy ten Justjan chwycił Panią za gardło i rzucił poprostu o ziemię, byłam tak na niego wściekła, że ledwie się powstrzymałam, aby głośno nie wybuchnąć, — jak on mógł coś podobnego zrobić — no, ale cóż, — tego wymagał scenarjusz. Jedynem mojem marzeniem jest poznać Panią — zasypiam i wstaję z myślą o Pani. Ja wiem, że Pani jest bardzo zajęta i nie ma Pani czasu wolnego, a jednak, gdyby Pani była tak łaskawa i znalazła jakieś pięć minut, nie dłużej, nie! i pozwoliła mi przyjść do Siebie, to wdzięczność moja nie miałaby granic, Pani sobie nie wyobraża, jak wielkąby mi Pani łaskę wyświadczyła. Ja mam Pani dużo do powiedzenia, mam do Pani jakieś dziwne ślepe zaufanie...“

Inna korespondentka pisze:

„... Marzeniem mojem już od czasu zobaczenia kochanej Pani po raz pierwszy na filmie było... zobaczyć Panią moją w rzeczywistości, popatrzeć na ukochaną twarzyczkę, którą tak często widziałam we śnie po zobaczeniu jej na filmie...“

Marzeniu tej gorącej wielbicielki p. Smosarskiej sądzono było się ziścić. Podczas swego pobytu na prowincji



Po pracy — „dolce far niente“...

p. Smosarska zawitała i do miasta rodzinnego korespondentki, która oczekiwała przybycia p. Smosarskiej na dworcu i w ten sposób opisuje doznane wrażenia:

— Czego w tej chwili doznałam, tego nikt chyba nie pojmie... Patrzałam na Panią i naprawdę ze wzruszenia i... z jeszcze czegoś... łzy stanęły mi w oczach, choć jestem na nie bardzo odporna. Ale to wszystko nic! Widziałam Panią i nikt mi tego nie wydrze już nigdy. Po tem radabym uściskać świat i wołać, że jestem szczęśliwa. Piszę do ukochanej Pani z taką ufnością, mając na biurku przed sobą Jej fotografję z „Niewolnicy miłości", — przy drzewie, we łzach. Z tą podobizną nie rozstaję się nigdy... takbym chciała zcałować te łzy..."

Swe uwielbienie posuwa jedna z korespondentek tak daleko, że prosi błagalnie:

„... O, Pani, zechciej mnie przyjąć choć na swoją pokojówkę, bym miała to wielkie szczęście oglądania Cię zbliska..."

Po wyświetleniu filmu „O czem się nie mówi" nadchodzi sporo listów od rozmaitych... „Frań"...

Jedna z nich, nie używająca innych znaków pisarskich prócz kropek, pisze (ortografja poprawiona, styl zachowany):

„... tak to Pani wszystko pięknie wygrała, ale potem pewnie poszła sobie do domu i położyła się spać, cicho i spokojnie. . i napewno pani nie pomyślała. że to, co Pani tylko tak na niby grała, to inne dziewczyny naprawdę muszą przecierpieć i naprawdę wprost z kina muszą iść na ulicę, bo nie mają na chleb i muszą iść na poniewierkę i z obrzydzeniem zaczepiać rozmaitych obcych i wstrętnych pijanych chłopów... i taki ma prawo za te swoje pare groszy tarmosić ci ciało i całą duszę czasem z kobiety biednej wytrząśnie... A co taka kobieta musi znosić od agentów i w obyczajówce to jeszcze więcej niż tam było na tym obrazie i nawet jak jej się kiedy taki trafi jak tej Frani co ją kocha to też ją rzuci bo ją nie chcą zwolnić z książki... A co taka kobieta winna jak i ona kiedyś kochała i zawierzyła takiemu łotrowi. co ją tylko aby chciał wykorzystać a potem to szukać wiatru w polu i idź na te ulicę i muś uciekać bo jak cię złapią to cię i po sądach będą ciągać i w komisarjacie wysztur chają i za najgorszą mieć będą i za ostatnią... taka to ta ludzka sprawiedliwość na świecie że jednym kobietom co są porządne to mąż je i wystroi i dzieci się nie boją a my to musimy sobie psuć i za te naszą biede to jeszcze te porządne nami pogardzają a my wcale nie jesteśmy takie podłe ino nieszczęśliwe dziewczyny... I tylko jak nas czasem taki żal weźmie że inne to mają wszystko a my nie to umyślnie napijemy się wódki i jak świnie w błocie się z tego żalu walamy. Może choć z tego obrazu te porządne się dowiedzą, że i my możemy kochać i jesteśmy dziewczęta nieszczęśliwe..."

Film „O czem się nie mówi", wyświetlany z wielkiem powodzeniem obecnie już i zagranicą: we Francji, w Niemczech, w Austrji, Jugosławji, Czechosłowacji, Rumunji i na Węgrzech, spowodował z tych wszystkich krajów mnóstwo listów, wyrażających entuzjastyczny zachwyt grą p. Smosarskiej. Na czele ich postawić należy najzaszczytniejszy, a mianowicie pochodzący od jednego z najwybitniejszych reżyserów świata, sławnego Abla Gance'a, twórcy „Dziesiątej Symfonji", „J'accuse" i „Koła udręki", który poznawszy p. Smosarską, osobiście zaprasza ją do Paryża, wysławszy specjalnie swego agenta p. Pironnet, i proponuje jej objęcie głównej roli w jednym z obrazów, które zamierza realizować. Podobne propozycje nadeszły od wytwórni berlińskich i wiedeńskich. Pozatem z Paryża nadeszło mnóstwo propozycji małżeńskich. Jeden ze „starających się" wylicza wyraźnie, co p. Smosarskiej, jako żonie swej, zamierza ofiarować:

„... pałacyk w Paryżu w dzielnicy Passy, willę na Riwjerze w St. Raphael. Pozatem do dyspozycji Rolls-Royce, a do wyłącznego użytku mały 5HP Citroen.

I długa jeszcze litanja wszelkich dogodności...

Z ojczyzny papryki i gulaszu pisze ktoś ognisty:

„... Przez cztery lata wojny światowej oszczędziła mnie kula nieprzyjacielska, ale teraz zginę z własnej ręki... Od pierwszego wejrzenia, gdym tylko ujrzał Panią na filmie, zakochałem się w Pani... Bez Pani żyć nie mogę, wolę się odrazu zastrzelić, jeśli nie otrzymam od Pani słówka nadziei..."



P. J. Smosarska podczas pobytu w Alpach na tegorocznych sportach zimowych.

Słówka tego nie otrzymał, lecz widocznie cieszy się nadal dobrem zdrowiem, gdyż regularnie co tydzień nadsyła coraz to gorętsze zaklinania...

Pewnego Rumuna gra p. Smosarskiej natchnęła do twórczości muzycznej, nadesłał bowiem specjalnie jej poświęcone przez siebie skomponowane dwa walce-bostony.

Z Wiednia i Berlina przychodzą przeważnie listy zachwytu od młodych dziewcząt. Grupa młodych Wiedenek zapowiada swój przyjazd do Warszawy specjalnie w celu złożenia osobistego hołdu p. Smosarskiej. Zapytują tylko, czy p. Smosarska zechce je przyjąć u siebie i... udzielić noclegu...

„KURJER POLSKI“.

„Zalety p. Jadwigi Smosarskiej, jako gwiazdy kinematograficznej pierwszorzędnej wielkości, są dostatecznie znane, by je tu raz jeszcze wyliczać, tembardziej, że wszelkie superlatywy sprowadzają się zazwyczaj do banalnych ogólników, żadne zaś pióro nie będzie w stanie odtworzyć uroku, jaki roztacza natchniona gra p. Smosarskiej...“.

„KURJER PORANNY“.

„P. Jadwiga Smosarska grą prostą i nieafektowaną wyciska łzy serdecznego wzruszenia. Jest to bezsprzecznie najpiękniejsza kreacja artystki, wprowadzająca ją do plejady największych gwiazd ekranu. Baśniowy czar jej głębokich oczu roztacza urok niewymowny, któremu oprzeć się niepodobna...“.

„KURJER WARSZAWSKI“.

„Przechodząc do omówienia wykonania artystycznego, należy podnieść przedewszystkiem wspaniałą kreację p. Jadwigi Smosarskiej. Wielki talent najwybitniejszej z naszych artystek filmowych, jak czarowny kwiat, rozwija się od obrazu do obrazu, czyniąc z niej gwiazdę pierwszej wielkości na światowym firmamencie filmowym. Jej owiana smętkiem prześliczna twarzyczka wzrusza do łez, gdy zaś rozjaśnia się promiennym uśmiechem szczęścia, zniewala widza do radosnego uśmiechu...“.

„NASZ PRZEGLĄD“.

„Film „O czem się nie mówi“ dał wielkie pole do popisu polskiej gwieździe filmowej p. Jadwidze Smosarskiej. Jeszcze raz błysnęła nam ona wielką swą urodą i prostotą znakomitego talentu...‘

„ROBOTNIK“.

„Piękna p. Jadwiga Smosarska, która w świecie „gwiazd kinowych“ zajęła już jedno z nawybitniejszych stanowisk, z prawdziwym talentem wcieliła tragiczne przejścia biednej Frani...“.

ROZRYWKI.

ŁAMIGŁÓWKA I.

Ułożył Wacław Malczewski.

1. ———————— 1. Film reżyserji Sidney Goldina.
2. ———————— 2. Film, wyświetlany w kino „Komedja“.
3. ———————— 3. Imię reżysera „Mężczyzn“.
4. ———————— 4. Miasto, gdzie się mieści wytwórnia „Sascha“.
5. ———————— 5. Nazwisko sławnego reż. film.
6. ———————— 6. Nazwisko sławnego reż. film.
7. ———————— 7. Przyrząd czyli....
8. ———————— 8. Polskie biuro kinematograficz.
9. ———————— 9. Jedno z mniejszych kin stolicy.
10. ———————— 10. Nazwisko sławnego reż. film.
11. ———————— 11. Wiedeńska wytwórnia.
12. ———————— 12. Ojczyzna Charlie Chaplina.
13. ———————— 13. Pierwszorzędne kino stolicy.
14. ———————— 14. Imię reż. z punktu szóstego.
15. ———————— 15. Miesięcznik kinematograficzny.
16. ———————— 16. Nazwisko znanego artysty film.

Pierwsze litery, czytane z góry do dołu, dadzą imię i nazwisko polskiej królowej ekranu.

ŁAMIGŁÓWKA II.

Ułożył J. Goldkorn.

	liter:		liter:
1. ———————	7	9. ———————	6
2. ———————	10	10. ———————	9
3. ———	3	11. ————	4
4. ———————	7	12. ———————	6
5. ———————	9	13. ———————	7
6. ——————	6	14. ———————	9
7. —————	5	15. ———————	9
8. ———————	10		

1. Imię partnera Poli Negri w „Tancerce Hiszpańskiej“.
2. Odtwórczyni głównej roli w „Malwie“.
3. Imię artystki filmowej zmarłej tragiczną śmiercią.
4. Świetna rosyjska artystka filmowa.
5. Polska chluba filmowa.
6. Imię polskiego „Fatty Grubaska“.
7. Artystka, grająca poczęści rolę apaszki.
8. Najnowszy film reżyserji Frank Lloyda.
9. Nazwisko człowieka, któremu Ameryka chciała przyswoić wynalazek kina.
10. Gwiazda filmowa o 4-ech nogach.
11. Autor filmu, w którym Leon Chaney gra główną rolę.
12. Imię reżysera w filmie „Cesarzowa“.
13. Odtwórca głównej roli w „Nibelungach“.
14. Najbliższy film realizowany przez wytwórnię „Sfinks“
15. Najnowsza kreacja Cecila B. de Mille‘a.

Pierwsze litery, czytane z góry na dół, dadzą imię i nazwisko wybitnego fachowca filmowego, który przyczynił się do sławy polskiej chluby filmowej.

Za trafne rozwiązanie I łamigłówki redakcja „Nowości Filmowych“ przeznacza na I nagrodę fotografję naszej sławy ekranu z autografem, II nagrodę półroczną prenumeratę „Kinemy“ i „Nowości Filmowych“, na III kwartalną prenumeratę tych czasopism.

Za trafne rozwiązanie II łamigłówki redakcja „Nowości Filmowych“ przeznacza jedną nagrodę w postaci aparatu fotograficznego.

Nagrody będą wyznaczone drogą losowania wśród tych, którzy nadeślą w terminie trafne rozwiązania.

Termin nadsyłania rozwiązań do dnia 25 czerwca b.r.

Rozwiązanie łamigłówek wraz z listą osób, które nadesłały trafne rozwiązanie, zamieścimy w n-rze 10 „Nowości Filmowych“.

Uprzejmie prosimy o nadsyłanie rozwiązań w miarę możności na pocztówkach, gdyż zamiarem naszym jest stworzenie wielkiego albumu „Szaradzistów Nowości Filmowych“. Czytelnicy i interesanci nasi, którzy odwiedzają naszą redakcję, będą mogli go oglądać. Nie wątpimy, że biorący udział w naszych rozrywkach umysłowych postarają się o odpowiedni dobór pocztówek!

OD REDAKCJI.

Ze względu na specjalny charakter niniejszego numeru wszelkie aktualja filmowe znajdzie nasz Czytelnik w numerze 9-ym, który się ukaże, jak zwykle, punktualnie 15 czerwca. Z tych samych powodów przedłużamy naszą wielką ankietę „Novarro, Valentino, Gaidarow czy Moreno“ do 13 czerwca. W n-rze 9-ym ogłosimy także rozwiązanie konkursu na szaradę.

Red. odpow.: Jan Baumritter. Odbito w Drukarni „Współczesnej“, Szpitalna 10. Wydawcy: M. Połoniewicz i J. Baumritter.

Kupony ulgowe „Nowości Filmowych"

LWÓW

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„APOLLO"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

na I. miejsca na parterze lub na balkonie. Ważny z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

LWÓW

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„APOLLO"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

na I miejsca na parterze lub na balkonie. Ważny z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

LWÓW

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KOPERNIK"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, z wyjątkiem premier

LWÓW

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KOPERNIK"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, z wyjątkiem premier.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„MARYSIEŃKA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, z wyjątkiem premier.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„MARYSIEŃKA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, z wyjątkiem premier.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„WANDA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

70 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„WANDA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

70 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„WARSZAWA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

70 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„WARSZAWA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

70 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„PASAŻ"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„PASAŻ"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„L E W"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„L E W"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 zł. 50 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„SZTUKA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

80 gr.

Ważny na miejsca I kat. na parterze lub na balkonie, codziennie niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„SZTUKA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

80 gr.

Ważny na miejsca I kat. na parterze lub na balkonie, codziennie niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„CHIMERA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

80 gr.

Ważny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„CHIMERA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

80 gr.

Ważny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„FATAMORGANA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

80 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

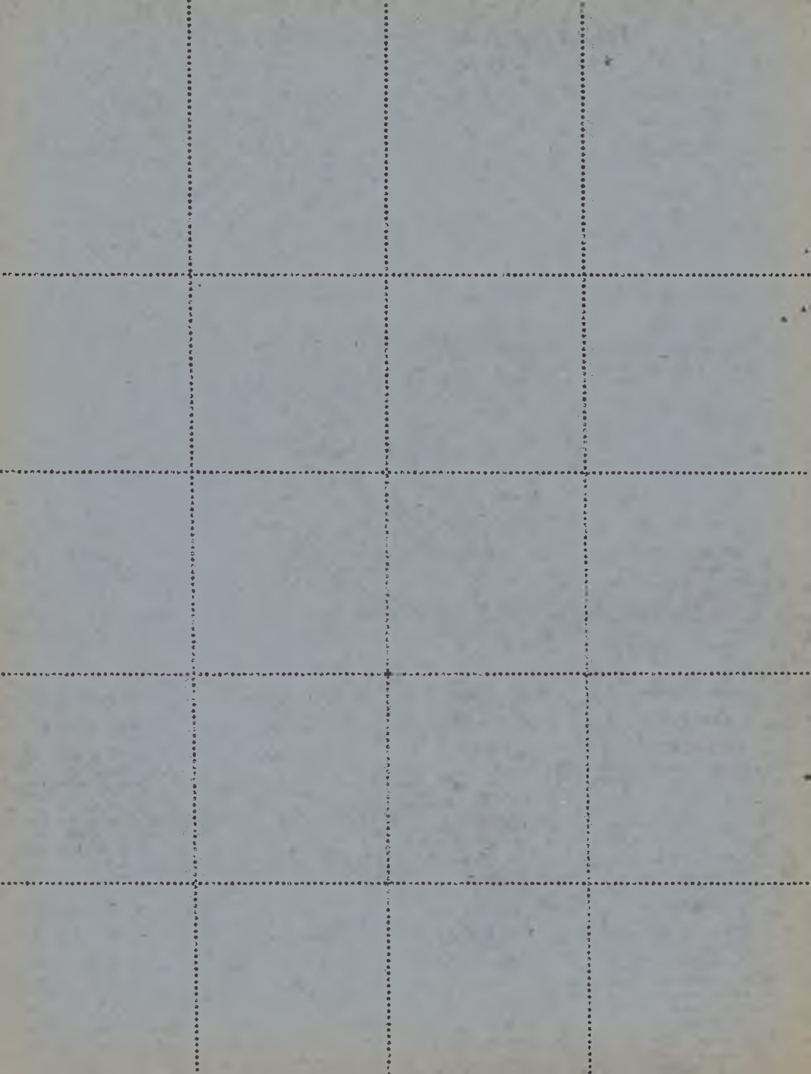
Kupon do Kina

„FATAMORGANA"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

80 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse z wyjątkiem niedziel i świąt.



Kupony ulgowe „Nowości Filmowych"

BYDGOSZCZ
GRUDZIĄDZ

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„CORSO"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 zł.
Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse.

BYDGOSZCZ
GRUDZIĄDZ

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„CORSO"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego
1 zł.
Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse.

GRUDZIĄDZ
LWÓW

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ORZEŁ"

w Grudziądzu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

GRUDZIĄDZ
LWÓW

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ORZEŁ"

w Grudziądzu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„NOWOŚCI"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego
1 zł.
Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse, prócz niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„NOWOŚCI"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego
1 zł.
Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse, prócz niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„OLIMPJA"

w Grudziądzu.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„OLIMPJA"

Grudziądzu.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KRISTAL"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KRISTAL"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon ulgowy

Okaziciel niniejszego otrzymuje 10% zniżki.

Cement,

Dachówka, Cegła ogniotrwała, Wapno, Gips, Papa, Blacha, i inne materjały budowlane w ładunkach wagonowych i detalicznie, po cenach konkurencyjnych.
Urządzenia ceglarskie i dachówczarskie maszynowe i ręczne. Maszyny do dachówek cementowych.
BIURO INŻYNIERSKIE i HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

Mastalski i Kondratowski

ul. 3 Maja 2. Tel. 267.

Nowości Filmowe

Kupon ulgowy

Okazicielowi niniejszego daje prawo do otrzymania zniżki przy kupnie towarów w chrześcijańskiej firmie „DOM KONFEKCYJNY"

TORUŃ

ul. Szeroka 33.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„LIBERTY"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru na miejsca I kategorji.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„LIBERTY"

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru na miejsca I kategorji.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„SFINKS"

80 gr.
Ważny codziennie na miejsca I kategorji, na parterze lub na balkonie niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„SFINKS"

w cenie
80 gr.
Ważny codziennie na miejsca I kategorji, na parterze lub na balkonie niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„APOLLO"

w Grudziądzu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie.
1 zł. 50 gr.
na wszystkie miejsca i wszystkie seanse, nie wyłączając

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„APOLLO"

w Grudziądzu.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie.
1 zł. 50 gr.
na wszystkie miejsca i wszystkie seanse, nie wyłączając

Nowości Filmowe

GRAŻYNA

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego
80 gr.
Ważny codziennie na wszystkie seanse niewyłączając nie-

Nowości Filmowe

GRAŻYNA

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego
80 gr.
Ważny codziennie na wszystkie seanse niewyłączając nie-



Kupony ulgowe „Nowości Filmowych“

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„APOLLO“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

2 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„APOLLO“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

2 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Przekaz do kasy

na ulgowy bilet wstępu

do Kina

„NOWY“

w cenie: do godz. 7-ej — 1 zł.

po godz. 7-ej — 2 zł.

Ważny w dnie powszednie.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Przekaz do kasy

na ulgowy bilet wstępu

do Kina

„NOWY“

w cenie: do godz. 7-ej — 1 zł.

po godz. 7-ej — 2 zł.

Ważny w dnie powszednie.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ROCOCO“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

zł. 2.20 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ROCOCO“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

zł. 2.20 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Przekaz do kasy

na ulgowy bilet wstępu

do Kina

„ AN“

w cenie: do godz. 7-ej — 1 zł.

po godz. 7-ej — 2 zł.

Ważny w dnie powszednie.

Nowości Filmowe

Przekaz do kasy

na ulgowy bilet wstępu

do Kina

„PAN“

w cenie: do godz. 7-ej — 1 zł.

po godz. 7-ej — 2 zł.

Wazny w dnie powszednie.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„SPLENDID“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

2 Zł

Ważny codziennie na wszystkie seanse, prócz niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„SPLENDID“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

2 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, prócz niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„WODEWIL“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

Krzesła 2 Zł.

Balkon 1 Zł. 50 gr.

Ważny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„WODEWIL“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

Krzesła 2 Zł.

Balkon 1 Zł. 50 gr.

Ważny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KOMEDJA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie o 1 Zł. taniej na wszystkie miejsca.

Ważny codziennie do 8 wiecz. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KOMEDJA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie o 1 Zł. taniej na wszystkie miejsca.

Ważny codziennie do 8 wiecz. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ŚWIATOWID“

Kupon niniejszy, który będzie honorowany, jeśli zostanie przedłożony do odłączenia w kasie wraz z nr. „Now. Film.“ daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie 1 Zł.50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ŚWIATOWID“

Kupon niniejszy, który będzie honorowany, jeśli zostanie przedłożony do odłączenia w kasie wraz z nr. „Now. Film.“ daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie 1 Zł.50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„FILHARMONJA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego

1.50 zł.

Ważny na wszystkie seanse niewyłączając niedziel i premjer.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„FILHARMONJA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1.50 zł.

Ważny na wszystkie seanse niewyłączając niedziel i premjer.

Nowości Filmowe

Przekaz do kasy

na ulgowy bilet wstępu

do Kina

„CORSO“

w cenie: do godz. 7-ej — 1 zł.

po godz. 7-ej—1.50 zł.

Ważny w dnie powszednie.

Nowości Filmowe

Przekaz do kasy

na ulgowy bilet wstępu

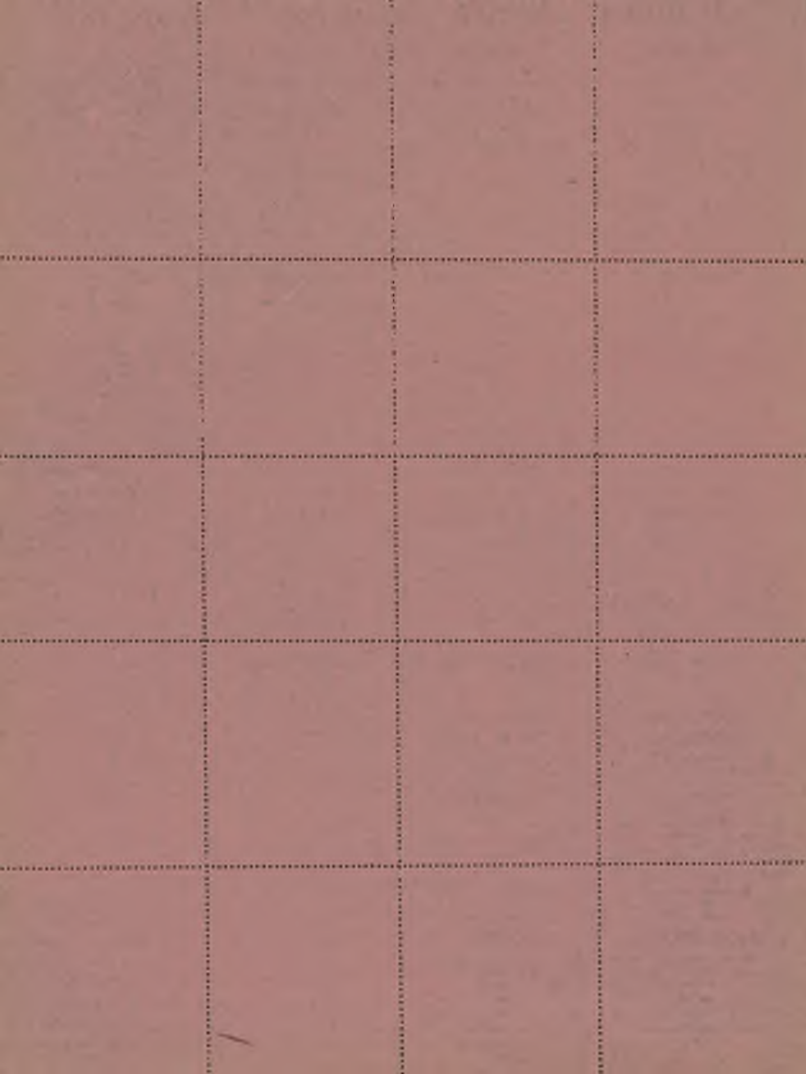
do Kina

„CORSO“

w cenie: do godz. 7-ej — 1 zł.

po godz. 7-ej—1.50 zł.

Ważny w dnie powszednie.



Kupony ulgowe „Nowości Filmowych“

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„OLIMPJA“

MARSZAŁKOWSKĄ 114.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

2 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca (oprócz lóż) i na wszystkie seanse, niewyłączając premjer, niedziel i świąt i do ogrodu.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„OLIMPJA“

MARSZAŁKOWSKA 114.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

2 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca (oprócz lóż) i na wszystkie seanse, niewyłączając premjer, niedziel i świąt i do ogrodu.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ALBATROS“

UL. WOLSKA 14.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ALBATROS“

UL. WOLSKA 14.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„I R A“

UL. WOLSKA 3.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„I R A“

UL. WOLSKA 3.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„CRISTAL“

UL. ŻELAZNA.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„CRISTAL“

UL. ŻELAZNA.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„POLONJA“

róg ZŁOTEJ i Żelaznej.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„POLONJA“

róg ZŁOTEJ i Żelaznej.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„BAJKA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„BAJKA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„E R A“

PRAGA, INŻYNIERSKA 3.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse. W niedziele i święta do godz. 5-ej.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„E R A“

PRAGA, INŻYNIERSKA 3.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse. W niedziele i święta do godz. 5-ej.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„L A S“

PRAGA, TARGOWA 66.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

70 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„L A S“

PRAGA, TARGOWA 66.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

70 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„TOMBOLA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„TOMBOLA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„ELDORADO“

Kupon ulgowy bez ograniczenia ilości osób z dopłatą.

1 zł. od osoby

Ważny codziennie, nie wyłączając niedziel, świąt i premjer.

Nowości Filmowe

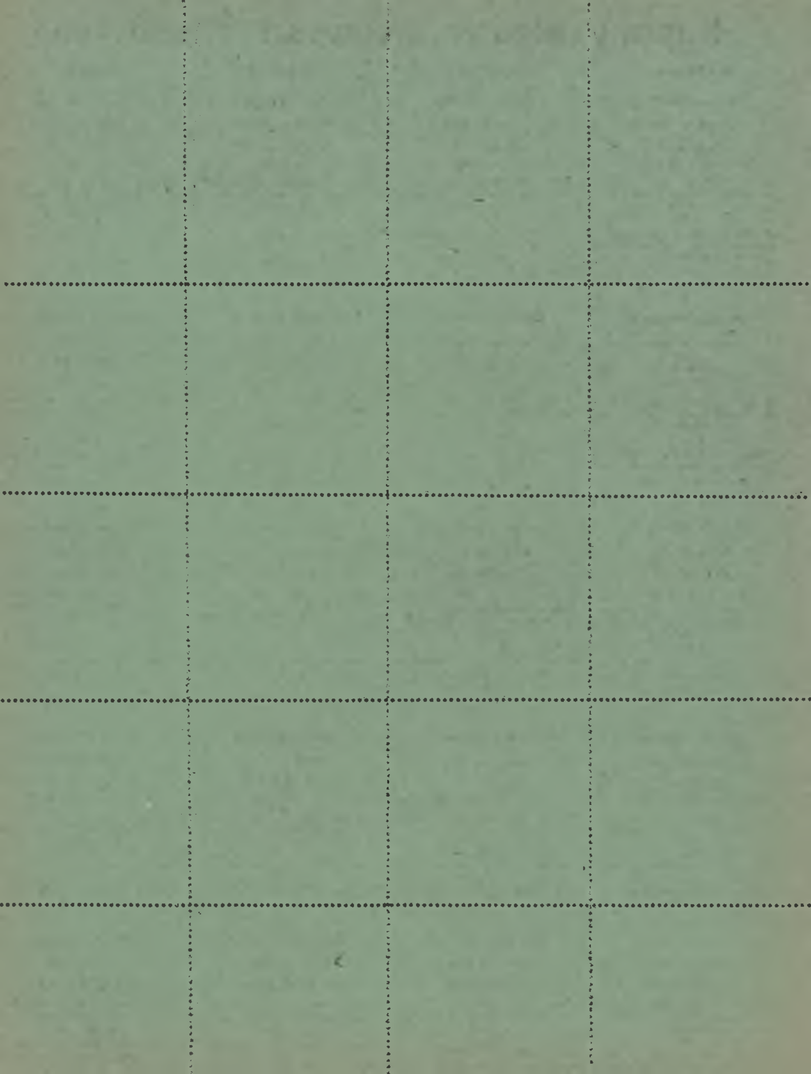
Kupon do Kina

„ELDORADO“

Kupon ulgowy bez ograniczenia ilości osób z dopłatą.

1 zł. od osoby

Ważny codziennie, nie wyłączając niedziel, świąt i premjer.



Kupony ulgowe „Nowości Filmowych„

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„M U Z A“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca (za wyjątkiem lóż) i na każdy seans.

W niedzielę i święta do godz. 7 wiecz.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„M U Z A“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca (za wyjątkiem lóż) i na każdy seans.

W niedzielę i święta do godz. 7 wiecz.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„S O K Ó Ł“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans w dni powszednie. W niedziele i święta od 2.30 do 4.

WARSZAWA

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„S O K Ó Ł“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans w dni powszednie W niedziele i święta od 2.30 do 4.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„O P I E K A“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„O P I E K A“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„MOMUS“

Senatorska 29.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„MOMUS“

Senatorska 29.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, niewyłączając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„J A R“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„J A R“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„MIGNON“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

każdy seans, prócz sobót, nie-
na wszystkie miejsca i na
dziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„MIGNON“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

każdy seans, prócz sobót, nie-
na wszystkie miejsca i na
dziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„L U N A“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„L U N A“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„FORUM“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„FORUM“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans, prócz sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„VENUS“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans. W dni świąteczne do 7 wiecz.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„VENUS“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans. W dni świąteczne do 7 wiecz.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

Naokoło świata

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans, prócz sobót, niedziel i święta.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

Naokoło świata

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans prócz sobót, niedziel i święta.

Kupony ulgowe „Nowości Filmowych"

ŁÓDŹ
WILNO
GDAŃSK
POZNAŃ

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„GRAND" w Łodzi
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 Zł.
na wszystkie seanse nie wyłączając niedziel i świąt.

ŁÓDŹ
WILNO
GDAŃSK
POZNAŃ

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„GRAND" w Łodzi
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 Zł.
na wszystkie seanse nie wyłączając niedziel i świąt.

RADOM
KRÓLEWSKA HUTA
KATOWICE
STANISŁAWÓW

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„C O R S O"
w Radomiu
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 Zł.
Ważny codziennie i na wszystkie seanse bez ograniczeń.

RADOM
KRÓLEWSKA HUTA
KATOWICE
STANISŁAWÓW

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„C O R S O"
w Radomiu
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 Zł.
Ważny codziennie i na wszystkie seanse bez ograniczeń.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„REDUTA"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„REDUTA"
w Łodzi.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„Teatr Świetlny"
w Królewskiej Hucie.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„Teatr Świetlny"
w Królewskiej Hucie.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„PICADILLI"
w Wilnie.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 Zł.
na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„PICADILLI"
w Wilnie.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie
1 Zł.
na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„APOLLO"
w Katowicach.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„APOLLO"
w Katowicach.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„PASSAGE"
w Gdańsku.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie 1 guldena.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„PASSAGE"
w Gdańsku.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w cenie 1 guldena.

Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„URANJA"
w Stanisławowie.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

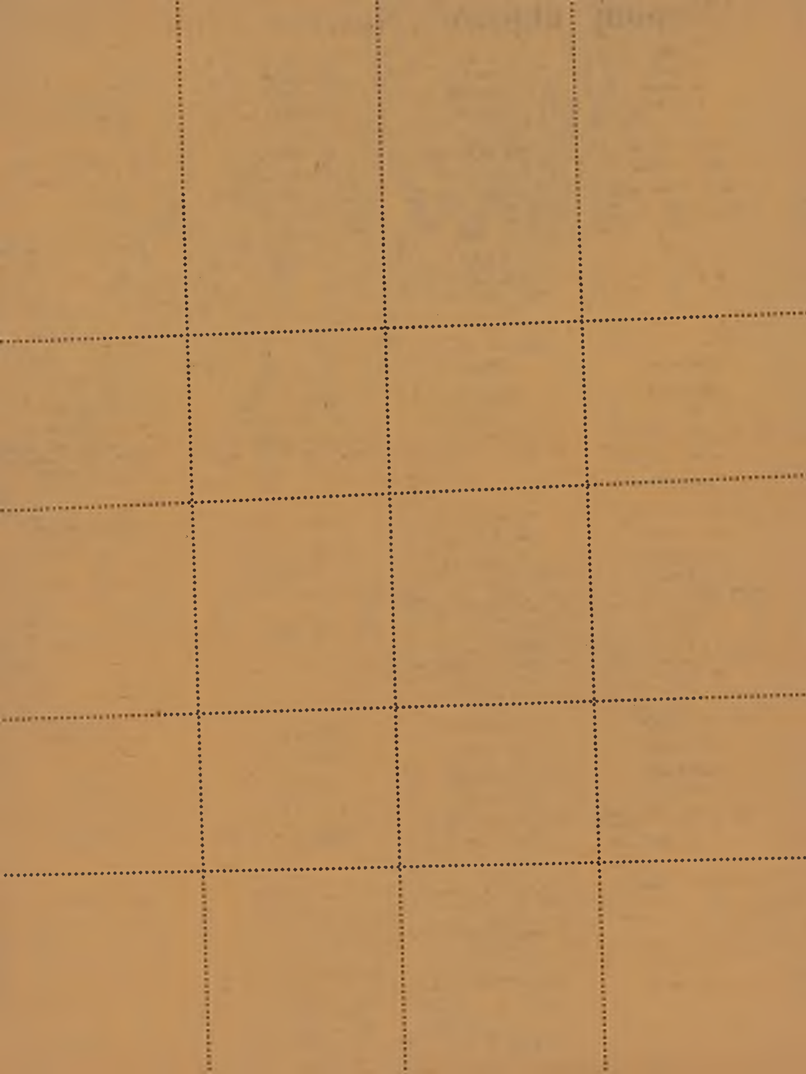
Nowości Filmowe
Kupon do Kina
„URANJA"
w Stanisławowie.
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia biletu ulgowego w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe
KUPON ULGOWY
Okaziciel niniejszego otrzymuje 5% zniżki przy kupnie towarów bławatnych w firmie
„Polski Bławat"
Warszawa
Marszałkowska 81 b.
Wielki wybór. Ceny przystępne.

Nowości Filmowe
KUPON ULGOWY
Okaziciel niniejszego otrzymuje zniżkę 5% przy kupnie galanterji w magazynie
Juljan CHOJNACKI
Warszawa, Niecała 7.
Wykwintne nowości Paryża i Wiednia.
Uwaga. Filji nie posiadam.

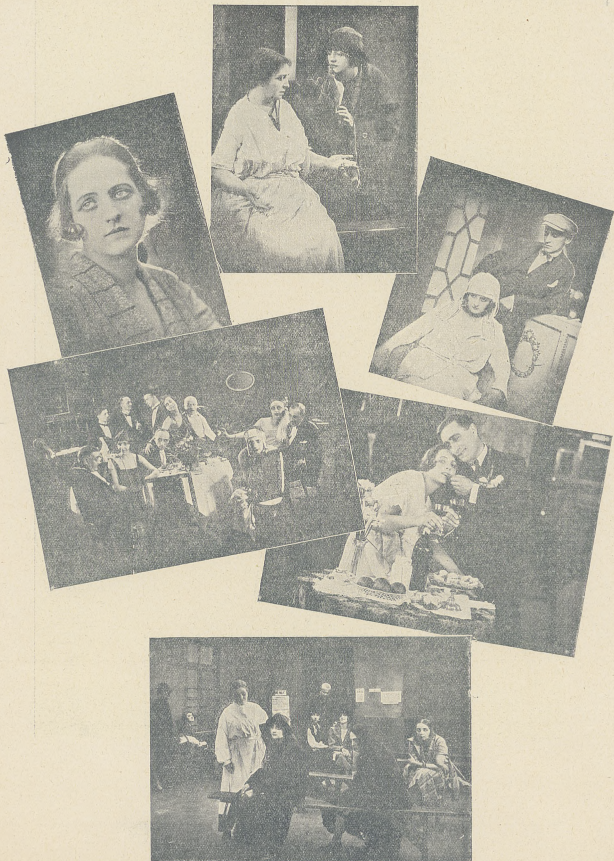
Nowości Filmowe
KUPON ULGOWY
Okaziciel niniejszego otrzymuje 10% zniżki przy kupnie gramofonów i instrumentów muzycznych w firmie:
WARSZAWSKI SKŁAD
Gramofonów i płyt
Warszawa, Marszałkowska 104.

Nowości Filmowe
KUPON ULGOWY
Okaziciel niniejszego otrzymuje zniżkę 5% przy kupnie materjałów ubraniowych w składzie sukna
M. CIEPICHAŁ
Warszawa
Ś-to Krzyska 27.
Wielki wybór. Ostatnie nowości.

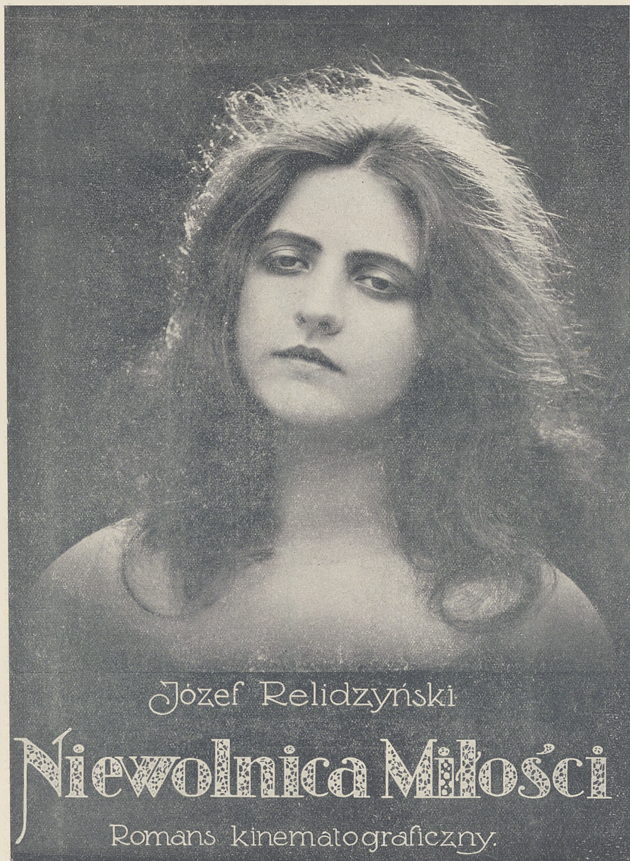


Triumf filmu polskiego dzięki mistrzowskiej grze JADWIGI SMOSARSKIEJ!

Film „O czem się nie mówi", wyświetlany obecnie z niebywałem powodzeniem we wszystkich stolicach Europy, budzi wciąż nowy entuzjazm dla głównej odtwórczyni.



Sceny z filmu „O czem się nie mówi" z głośną bohaterką Jadwigą Smosarską.



Jadwiga Smosarska w roli Bronki